

## II. Miłość jako życzliwość i wzajemność

### Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II:



Miłość osoby do osoby musi być życzliwa, inaczej nie będzie prawdziwa. Więcej - nie będzie w ogóle miłością, będzie tylko egoizmem. "Pragnę twego dobra", "Pragnę tego, co jest dobrem dla ciebie" - osoba życzliwa pragnie tego bez żadnej myśli o sobie, bez żadnego względu na siebie. Przez życzliwość przybliżamy się najbardziej do tego, co stanowi "czystą istotę" miłości. Taka też miłość najbardziej doskonali swój podmiot, najpełniej rozwija zarówno jego istnienie, jak i istnienie tej osoby, do której się zwraca.

Miłość mężczyzny do kobiety oraz jej do niego nie może nie być miłością pożądania, winna zaś iść ku temu, aby coraz bardziej być pełną życzliwością (...).W szczególnej mierze jednak winna zmierzać do tego w małżeństwie, tam gdzie skądinąd najwyraźniej się zaznacza nie tylko miłość pożądania, ale również najwyraźniej dochodzi do głosu samo pożądanie. (K. Wojtyła. Miłość i odpowiedzialność. Lublin 2015 s.77-78).

(...) miłość nie jest tylko czymś w kobiecie i czymś w mężczyźnie - w takim razie, bowiem byłyby właściwie dwie miłości - ale jest czymś łącznym i jednym. O zaistnieniu tego "my" w miłości decyduje właśnie wzajemność. Wzajemność ujawnia, że miłość dojrzała, że stała się czymś "pomiędzy" osobami, że utworzyła jakąś wspólnotę, a w tym realizuje się jej pełna natura.

Zdaniem Arystotelesa wzajemność może być różna, a decyduje o tym charakter dobra, na którym opiera się wzajemność, a wraz z nią i cała przyjaźń. Jeśli jest to dobro prawdziwe (dobro godziwe), wzajemność jest czymś głębokim, dojrzałym i poniekąd niewzruszalnym.

Otóż - nawiązujemy do myśli Arystotelesa - jeśli tym, co wnoszą obie osoby w miłość wzajemną, jest ich miłość osobista, ale miłość o pełnej wartości etycznej, miłość-cnota, to sama wzajemność nabiera cech gruntownej stałości, pewności. Tym się tłumaczy owo zaufanie do drugiej osoby, które uwalnia od podejrzania i od zazdrości - zaufanie, które tak bardzo stanowi o tym, że miłość jest prawdziwym dobrem dwojga ludzi. To, że można na drugim człowieku polegać, myśleć o nim jako o przyjacielu, który nie zawiedzie, jest dla tego, kto kocha, źródłem pokoju i radości. Pokój i radość to owoce miłości bardzo blisko związane z samą jej istotą. Jeżeli natomiast tym, co wnoszą obie osoby w miłość wzajemną, jest tylko lub przede wszystkim pożądanie, nastawione na to, aby użyć, aby szukać przyjemności, to i sama wzajemność nie posiada tych cech, o których w tej chwili mowa.

Kobieta i mężczyzna mogą sobie wzajemnie dostarczyć przyjemności natury seksualnej, mogą być nawzajem dla siebie źródłem różnorodnych ko-



rzyści. Jednakże sama przyjemność i rozkosz zmysłowa nie jest dobrem zespajającym i jednoczącym ludzi na dłuższą metę, jak to niezwykle trafnie ustalił Arystoteles. Kobieta i mężczyzna – jeżeli o ich "wzajemnej miłości" stanowi sama tylko przyjemność lub korzyść – będą zespoleni z sobą tak długo, jak długo będą dla siebie wzajemnie źródłem tej przyjemności lub korzyści, jak długo będą jej sobie wzajem dostarczać. Z chwilę, kiedy to się skończy, skończy się też właściwa racja "miłości", pryśnie złudzenie wzajemności.

(...) należy zawsze dobrze "sprawdzić" miłość, zanim się ją wzajemnie oświadczy, a zwłaszcza zanim się ją uzna za swe powołanie i zacznie na niej budować życie. Sprawdzić trzeba mianowicie to, co jest "w" każdej z osób współtworzących tę miłość, a w konsekwencji też to, co jest "pomiędzy" nimi: Trzeba ustalić; na czym opiera się wzajemność i czy nie jest to tylko pozór wzajemności. Miłość, bowiem może przetrwać tylko jako jedność, w której zaznacza się dojrzałe "my", a nie przetrwa jako zestawienie dwu egoizmów, w której osnowie zaznaczają się dwa "ja". Miłość ma strukturę międzyosobowej wspólnoty. (K. Wojtyła. Miłość i odpowiedzialność. Lublin 2015 s. 78-82)

## MYŚLI DO REFLEKSJI:

Św. Jan Paweł II zaznaczył, że należy zawsze dobrze "sprawdzić" miłość, zanim się ją wzajemnie oświadczy. Spróbuj dziś pomyśleć o tym, czego powinno dotyczyć owo sprawdzenie.

- Na czym polega wzajemna życzliwość w relacji pomiędzy mężczyzną a kobietą?
- Dlaczego św. Jan Paweł II przestrzega przed „sprawdzeniem się przed ślubem” w wymiarze współżycia?
- Na czym polega i w czym się wyraża wzajemność w relacji przyszłych małżonków?
- Dlaczego egoizm jest zaprzeczeniem miłości wzajemnej? Jakie może on przybrać formy wyrazu?

Miejsce na notatki:

Cytat, myśl, zadanie do wykonania:

